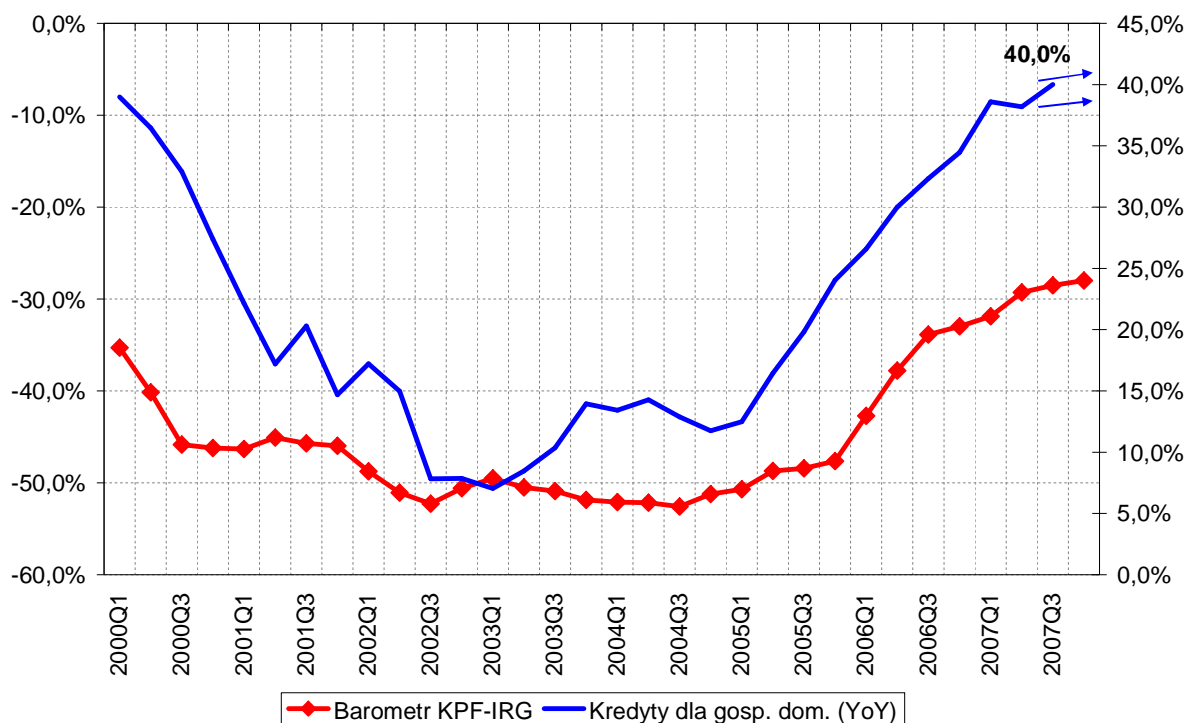


## BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE

BAROMETR KPF-IRG

W IV KWARTALE 2007 ROKU (- 28,0%)

OPRACOWANIE: PIOTR BIAŁOWOLSKI, DR SŁAWOMIR DUDEK



W IV kwartale 2007 r. Barometr Rynku Consumer Finance wzrósł po raz 13-ty z rzędu. Jego przyrost był jednak nieznacznie wolniejszy niż przeciętnie w poprzednich kwartałach. Wskazuje to na pewną tendencję stabilizacyjną (jest to drugi kw. z rzędu przyrostu mniejszego niż 1 pp.). Może to być sygnałem nadchodzącego spowolnienia rocznej dynamiki kredytów dla gospodarstw domowych w nadchodzących kwartałach.

Prognozujemy, że stan zadłużenia gospodarstw domowych będzie w dalszym ciągu powiększał się z kwartału na kwartał, choć przyrosty te nie będą najprawdopodobniej tak spektakularne, jak to miało miejsce w ostatnich trzech kwartałach 2007 r. Przyrost zadłużenia gospodarstw domowych w III kw. br. był rekordowy i wyniósł ponad 21 mld PLN, co oznacza ok. 40% wzrost w ujęciu rok do roku (wobec średnio ok. 14 mld PLN w pierwszych dwóch kw. br. roku). Najszybciej rośnie zadłużenie z tytułu kredytu mieszkaniowego - zadłużenie z tego tytułu wzrosło o ok. 13 mld PLN. Stan zadłużenia na koniec

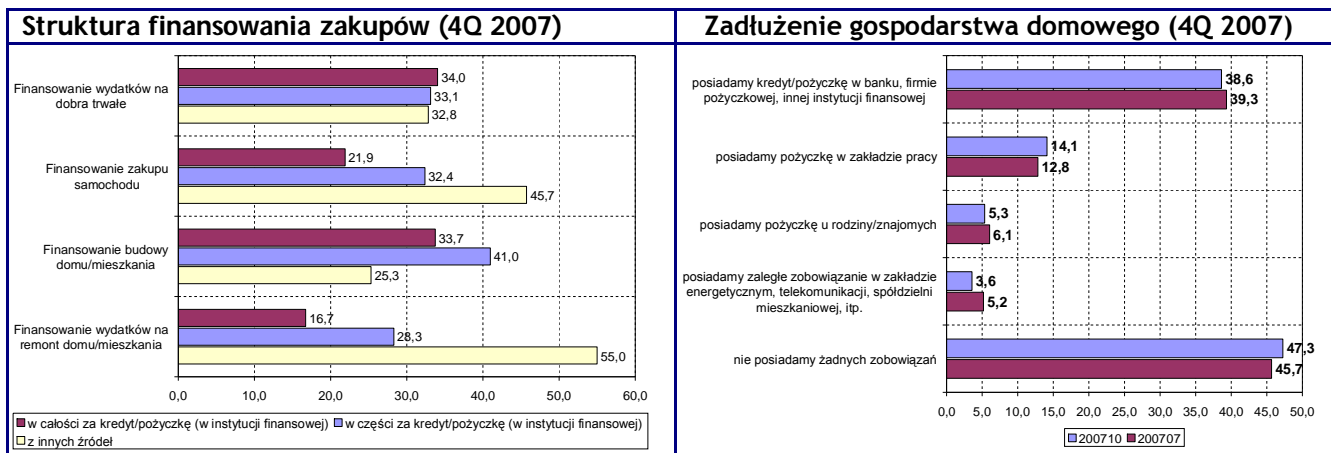
III kw. wyniósł ok. 240 mld PLN co stanowi ok. 21% rocznego PKB (w tym dominują kredyty konsumpcyjne - 8,5% - oraz kredyty mieszkaniowe - 9,6%). Poziom zadłużenia polskich gospodarstw domowych w relacji do PKB nadal znacząco odbiega od rozwiniętych krajów UE, gdzie waha się w przedziale od 45% do 115%.

Uwzględniając wyniki badania KPF-IRG, szacujemy, że rynek kredytów dla gospodarstw domowych może osiągnąć na koniec 2007 r. poziom 22%, a kredytów mieszkaniowych 10% PKB.

Stabilizacja barometru jest konsekwencją kształtowania się jego komponentów. Wciąż korzystna jest średnioterminowa tendencja w zakresie prognozowanej sytuacji finansowej gospodarstw domowych. Oczekują one, że bardzo dynamiczny wzrost gospodarczy nadal będzie przekładał się na wzrost wynagrodzeń. Stabilna jest również sytuacja w zakresie odpowiedzi na pytanie o prognozowany zakup dóbr trwałego użytkowania. Systematycznie poprawia się klimat do oszczędzania, jednak oczekiwania co do przyszłych oszczędności są mniej optymistyczne.

/ INFORMACJA SYGNALNA /

**RYNEK CONSUMER FINANCE**



Dynamika rynku RTV-AGD, która od pierwszych dwóch kwartałów 2007 r. sięgała nawet 30% w ujęciu rok do roku w ostatnich dwóch miesiącach spadła do 17-18%. Gospodarstwa domowe nieznacznie korygują w dół swoje prognozy dotyczące zakupu dóbr trwałego użytkowania. Wciąż jednak 2/3 gospodarstw domowych deklaruje chęć skorzystania ze środków obcych przy zakupie dóbr RTV-AGD. Sugerować to może, że dynamika kredytów przeznaczonych na tego typu zakupy będzie się utrzymywać na podobnym poziomie.

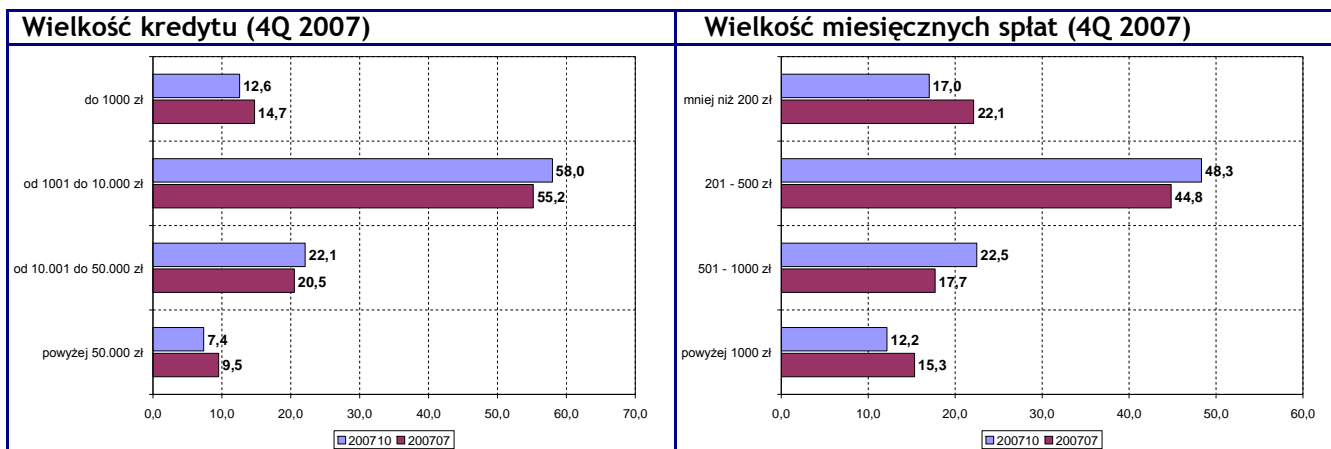
Choć rośnie popyt na samochody, na co wskazują badania KPF-IRG, to coraz mniejszy odsetek gospodarstw domowych deklaruje sfinansowanie tego typu zakupu za pomocą kredytu. Odsetek deklarujących sfinansowanie takiego zakupu z innych niż kredyt źródeł wynosi prawie 46%, co oznacza wzrost o 6% względem poprzedniego kwartału.

Sytuacja na rynku mieszkaniowym jest relatywnie stabilna i wciąż zaledwie 25% respon-

dentów deklaruje chęć zakupu mieszkania ze środków własnych. Warty odnotowania jest fakt, że deklarowany popyt na mieszkania w nadchodzących 12 miesiącach słabnie, co może przełożyć się na spadek dynamiki rynku kredytów mieszkaniowych. Wciąż dominującym źródłem finansowania remontu mieszkania są źródła inne niż kredyt.

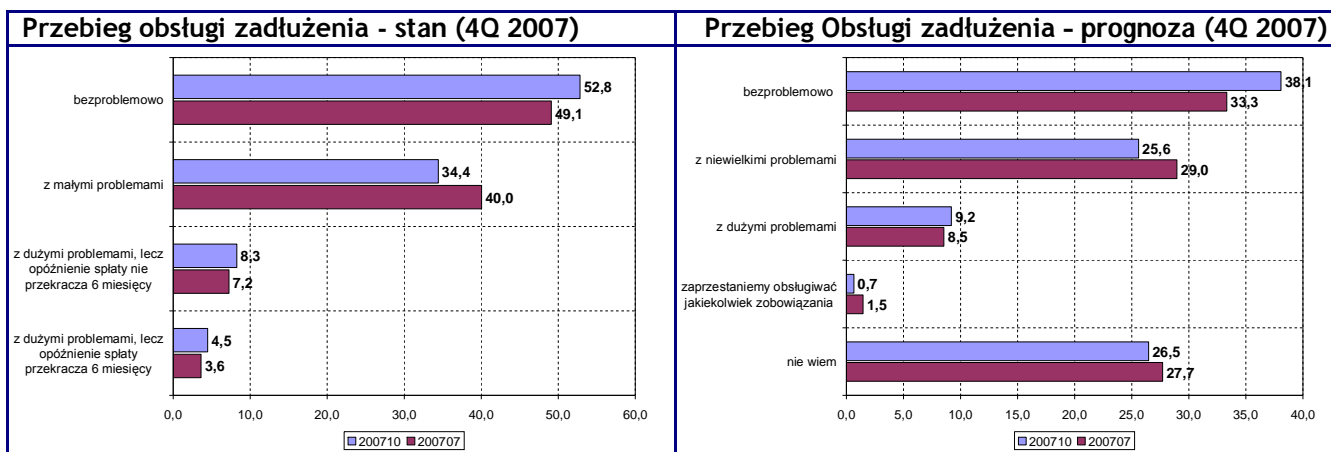
Odsetek gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie w instytucji finansowej jest stabilny i wynosi 40%. Rośnie odsetek gospodarstw domowych posiadających pożyczkę w zakładzie pracy (14,1%), a maleje odsetek tych, którzy mają zaległe zobowiązanie (3,6%).

Zadłużenie polskich gospodarstw domowych w instytucjach finansowych jest wciąż na bardzo niskim poziomie. Niespełna 8% z tych, które posiadają zobowiązania zaciągnęło je na kwotę większą niż 50.000 zł. Prawie 50% w całej próbie stanowią gospodarstwa domowe nie posiadające zobowiązań, co świadczy o bardzo dużym potencjale wzrostowym rynku.



/ INFORMACJA SYGNALNA /

## OBSŁUGA ZOBOWIĄZAŃ



Rosnące w ostatnich miesiącach dochody gospodarstw domowych przekładają się na wzrost odsetka gospodarstw domowych obsługujących swoje zobowiązania bezproblemowo. W IV kwartale 2007 r. wynosi on już prawie 53%. Niestety rosnące zadłużenie gospodarstw domowych, którego dynamika wynosi 40% (w ujęciu rok do roku) przekłada się również na coraz większą liczbę gospodarstw domowych, dla których wzrost dochodów nie był w stanie skompensować wzrostu zadłużenia i kosztów związanych z jego obsługą. Zaowocowało to również wzrostem odsetka gospodarstw domowych mających duże problemy z obsługą zobowiązań. Ich udział wzrósł z 10,8% do 12,8%. Niepokojący jest rosnący już drugi kwartał z rzędu odsetek gospodarstw domowych mających duże problemy z obsługą i dla których opóźnienie w spłacie przekracza 6 miesięcy. Odsetek ten zwiększył się w ciągu ostatniego pół roku z 2,9% do 4,5%

Większa polaryzacja widoczna jest również w zakresie przyszłej obsługi zobowiązań. Znacząco, bo aż o 5 punktów procentowych wzrósł odsetek gospodarstw domowych deklaru-

jących bezproblemową obsługę zobowiązań w nadchodzących miesiącach. Zmniejszył się odsetek gospodarstw przewidujących niewielkie problemy. Odsetek gospodarstw domowych przewidujących duże problemy lub nawet zaprzestanie spłaty wynosi odpowiednio 9,2% i 0,7%. Największy wzrost zagrożenia niewypłacalnością nastąpił w grupach gospodarstw domowych o najniższym poziomie zadłużenia. W grupie zadłużonych na kwotę do 1.000 PLN odsetek gospodarstw przewidujących duże problemy z obsługą sięga 20%. Jest to efektem dynamicznego rozwoju rynku oraz adresowania przez firmy rynku consumer finance oferty do klientów z rynku sub-prime. Jest to naturalna tendencja rozwoju rynku kredytowego, nie mniej jednak problem rosnącej niewypłacalności powoli zaczyna się pojawiać, co jest szczególnie niepokojące w warunkach bardzo szybkiego wzrostu wynagrodzeń i wzrostu gospodarczego. Zagrożenie nie powinno być bagatelizowane, gdyż w warunkach gorszej koniunktury gospodarczej może się okazać, że problem jest zdecydowanie bardziej widoczny i poważny.